



WILCZE KLIN

Gazeta uczniów Pallotyńskiego Liceum
Ogólnokształcącego im. Stefana Batorego w Lublinie



Magiczne urodziny

Pewnego dnia w pewnym magicznym miejscu, w pewnym magicznym mieście odbyło się pewne magiczne wydarzenie. Obchodzono tam urodziny zmarłego przed ponad 60-ciu laty Poety. Wydaje się to dziwne, ale jest - magiczne. Magiczne, mimo iż nie jest to magia rodem z książek o Harrym Potterze, ale magiczne na swój własny, niepowtarzalny sposób.

Poeta, wiele lat po swojej śmierci powrócił do swego rodzinnego miasta i zobaczył jak bardzo się ono zmieniło. Zobaczył ulice, po których kiedyś chodził, zobaczył kościoły i place i domy. Nie zobaczył jednak swego rodzinnego domu, gdyż zniknął on wraz z Poetą. Pewnie się wzruszył. Później usłyszał kilka swoich wierszy wyrecytowanych przez ważnych mieszkańców miasta, dwa odśpiewane jako kołysanki. I nim nad miastem zapanował zmrok, wrócił do swego obecnego domu. Na Ziemi przebywał tylko jeden dzień.

15 marca w Lublinie odbyły się organizowane przez Teatr NN (pod dyrekcją Tomasza Pietraszewicza urodziny Józefa Czechowicza, poety rodem z Lublina, piszącego o Lublinie. Jak wynika z ustaleń prof. Władysława Panasa w miejscu gdzie kiedyś stał dom Józefa Czechowicza znajduje się obecnie Galeria Centrum Na jej budynku zainstalowano jednodniowy pomnik poety.